

POSTANOWIENIE

14 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 14 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej K.S. i M.S.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Krakowie

z 9 grudnia 2021 r., II Ca 517/20,

w sprawie z wniosku T.M.

z udziałem K.S. i M.S.

o rozgraniczenie,

1) oddała skargę kasacyjną;

**2) zasądza od uczestników na rzecz wnioskodawcy kwotę 360
(trzysta sześćdziesiąt) zł z odsetkami w wysokości odsetek
ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia
pieniężnego, za czas po upływie tygodnia od doręczenia
uczestnikom odpisu niniejszego orzeczenia, tytułem kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Monika Koba

Agnieszka Piotrowska

Marta Romańska

(M.M.)

UZASADNIENIE

Wnioskodawca T.M. wystąpił do Burmistrza Miasta i Gminy M. o
rozgraniczenie nieruchomości w P., gmina M. składającej się z działki nr [...], objętej

księgą wieczystą [...] z nieruchomościami złożonymi z działek nr [...]1, objętej księgą wieczystą [...] i nr [...]2 objętej księgą wieczystą [...] oraz nr [...]3.

Burmistrz Miasta i Gminy M. postanowieniem z 3 lutego 2014 r. umorzył postępowanie rozgraniczeniowe odnośnie do żądania rozgraniczenia nieruchomości stanowiącej działkę nr [...] z nieruchomością stanowiącą działkę nr [...]3 w związku z zawarciem ugody przed geodetą wyznaczonym do sporządzenia operatu rozgraniczeniowego. Wobec niemożności ustalenia granicy między nieruchomościami stanowiącymi działki nr [...], nr [...]1 i nr [...]2, Burmistrz Miasta i Gminy M. przekazał sprawę w tym zakresie do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Miechowie.

Wnioskodawca T.M. żądał rozgraniczenia tych nieruchomości według linii, która przebiegnie przez punkty 4-5-6-7-10-11-13-14 na mapie sporządzonej przez geodetę wyznaczonego w postępowaniu rozgraniczeniowym, jako odpowiadającej stanowi prawnemu stwierdzonemu decyzjami uwłaszczeniowymi, na podstawie których ustalone zostały tytuły prawne do rozgraniczanych nieruchomości.

Uczestnicy M.S. i K.S. wnieśli o rozgraniczenie nieruchomości według linii wynikającej z ewidencji gruntów, z tym odstępstwem na odcinku od punktów 4 do 5, na którym miała ona przebiegać wzdłuż istniejącego płotu na podmurówce, postawionego w latach 70-tych XX wieku przez poprzednika wnioskodawcy, który nie przedłużył jednak ogrodzenia wobec sprzeciwu poprzednika uczestników. Twierdzili, że w 2009 r. wnioskodawca zaorał pas gruntu na odcinku od punktów 10 do 14, a na odcinku pomiędzy punktami 5-10 zaczął składać materiały budowlane i inne.

Postanowieniem z 20 grudnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Miechowie rozgraniczył nieruchomość w P. gmina M. składającą się z działki ewidencyjnej nr [...], objętą księgą wieczystą [...] z nieruchomościami składającymi się z działki ewidencyjnej nr [...]1, objętej księgą wieczystą [...] i z działki ewidencyjnej nr [...]2 objętej księgą wieczystą [...] zgodnie z punktami 312-301-311-310-309-322-321-324-326-14 zaznaczonymi w opinii z 25 listopada 2014 r. biegłego K.S.1, przyjętej 27 listopada 2014 r. do ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca nabył własność nieruchomości stanowiącej działkę nr [...] na podstawie umowy darowizny z 6 grudnia 2010 r., którą zawarł z ojcem A.M., a ten otrzymał nieruchomość od swoich rodziców S.M. i J.M. na podstawie umowy darowizny z 25 stycznia 2005 r. S.M. nabył prawo do tej nieruchomości z dniem 4 listopada 1971 r., co stwierdzał akt własności ziemi wydany 25 maja 1977 r.

Prawo własności nieruchomości złożonej z działek nr [...]4 i [...]1 nabyli z dniem 4 listopada 1971 r. H.S. i J.S., co stwierdzał akt własności ziemi wydany 14 października 1975 r. Uczestnicy stali się właścicielami nieruchomości stanowiącej działkę nr [...]1 i nr [...]2 na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej na podstawie umowy darowizny z 30 marca 2001 r.

W trakcie oględzin przeprowadzonych 16 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że nieruchomości stron na odcinku od drogi powiatowej rozdzielone są ogrodzeniem wykonanym z siatki metalowej w metalowych przęsłach osadzonych na podmurówce. W opinii biegłego K.S.1 z 25 listopada 2014 r. jest to odcinek łączący punkty 312 i 301 (choć w części opisowej opinii błędnie podano, iż jest to punkt 302 zamiast 312, oznaczony na mapie oraz w wykazie punktów, których współrzędne zostały ustalone). W głąb od drogi ogrodzenie zmienia się i tworzy je tylko siatka przymocowana do słupków metalowych bez podmurówki (odcinek 311 do 310 w opinii z 25 listopada 2014 r.), a dalej siatka przymocowana do drewnianych słupków bez podmurówki (odcinek 310 do 309 w opinii z 25 listopada 2014 r.). Pomiędzy ogrodzeniem z przęsł na podmurówce i ogrodzeniem z siatki bez podmurówki istnieje fragment podmurówki za ostatnim słupkiem ogrodzenia osadzonym w cokoliku (odcinek od punktu 301 do 311 w opinii z 25 listopada 2014 r.).

Nieruchomości stron są zabudowane budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi. Od miejsca, w którym kończy się ogrodzenie z siatki przymocowanej do drewnianych słupków bez podmurówki nieruchomości stron są nieogrodzone, a pomiędzy budynkami gospodarczymi w pobliżu granicy rosną drzewa oznaczone w opinii biegłego punktami 305, 304, 315A, 316, 323 i 325. Na tym odcinku powierzchnia nieruchomości wnioskodawcy zaczyna wznosić się

w stosunku do powierzchni nieruchomości uczestników stanowiącej działkę nr [...]1. Jedynie na odcinku oznaczonym punktami 322-321-324 pomiędzy nieruchomościami stron znajduje się fragment starego drewnianego płotu o długości około 4 m, opartego o szynę metalową (tregę) i przywiązanego do drzewa. Następnie na zachód od końca tego płotu w odległości 10,5 metra wbita jest metalowa szyna oznaczona w opinii z 25 listopada 2014 r. jako punkt 326. Na zachód od niej w kierunku stodoły na działce uczestników, od strony nieruchomości wnioskodawcy składowane są drewniane bale, blacha, różne inne materiały budowlane oraz gruz. W stos tych materiałów budowlanych biegły K.S.1 w trakcie pomiarów wbił podwójną metalową rurę wyznaczającą ewidencyjny przebieg granicy i oznaczył ten punkt jako 61-4.

Na dalszym odcinku w kierunku zachodnim działka wnioskodawcy zaczyna opadać w stosunku do działki uczestników, która następnie za ich stodołą zaczyna się wznosić ponad powierzchnię nieruchomości wnioskodawcy tworząc skarpe obniżającą się w kierunku zachodnim i przechodzącą w zwykłą miedzę (punkty 10-11-12-13-14 w opinii z 25 listopada 2014 r.). Na tym odcinku na nieruchomościach uczestników znajduje się sad, a na odpowiadającym im odcinku nieruchomości wnioskodawcy pole uprawne. Ze ściany skarpy wystają korzenie drzew rosnących na nieruchomości uczestników. W ten sposób nieruchomości obu stron biegną dalej w kierunku zachodnim dochodząc do linii torów kolejowych tworzących zachodnią granicę nieruchomości obu stron postępowania.

Przebieg granicy ewidencyjnej w opinii z 25 listopada 2014 r. odpowiada linii łączącej punkty 61-6, 61-4, 17-273 i 61/70-6001, przy czym punkt 6001 jest zbieżny z punktem 14, okazywanym jako graniczny przez wnioskodawcę.

Na przełomie lat 70-80-ych XX wieku świadek K.B. wykonywał na zlecenie ojca wnioskodawcy ogrodzenie z metalowych prętów osadzonych na podmurówce na początkowym odcinku około 15 metrów granicy między nieruchomościami stron, od drogi powiatowej w kierunku zachodnim. Fragment ogrodzenia z siatki bez podmurówki został wykonany w tym samym czasie co ogrodzenie na podmurówce. Powstało ono dokładnie w miejscu istniejącego starego drewnianego płotu, który ciągnął się dalej na odcinku około 50 metrów i kończył mniej więcej w połowie

budynku stodoły na nieruchomości uczestników, w odległości 1,5 m do 2 m od północnej ściany budynku starej stodoły uczestników, obecnie już nie istniejącej, która stała na wschód od obecnej nowej stodoły. Płot stał w odległości mniej więcej 3-4 metrów na południe od ściany nowej stodoły. Pod koniec lat 60-tych XX wieku płot był już w złym stanie technicznym i z czasem się rozpadł, a 16 września 2014 r. na gruncie widoczny był tylko 4 metrowy jego fragment. W 2006 r. wnioskodawca tynkował chlew na swojej nieruchomości. Płot po północnej stronie chlewu stał tak blisko niego, że uniemożliwiał postawienie rusztowania. Matka wnioskodawcy nie pozwoliła go jednak rozebrać. Wcześniej dłuższy niż istniejący obecnie fragment starego płotu dochodził do szyny metalowej (tregry) wbitej w ziemię (pkt 326 w opinii z 25 listopada 2014 r.) i był do niej przywiązany drutem. Dalej na zachód od tej szyny leżały tylko resztki płotu. Bliżej drogi płot od strony nieruchomości uczestników przebiegał wzdłuż jesionów rosnących przy granicy na działce wnioskodawcy i o nie się opierał.

Na wysokości starej stodoły uczestników na swojej działce wnioskodawca od 30-40 lat składa drewno, które gromadził na budowę nowego domu. Drzewa rosnące w sadzie za stodołą uczestników obecnie położone są znacznie bliżej skarpy, która musiała z biegiem lat ulec obsunięciu.

Pomiędzy poprzednikami prawnymi wnioskodawcy a poprzednikami prawnymi uczestników nie było żadnych sporów o przebieg granicy do czasu rozpoczęcia niniejszego postępowania.

Na wydruku map lotniczych granica pomiędzy nieruchomościami stanowiącymi działki nr [...] a [...]1 i [...]2 przebiegała w linii prostej. Sąd Rejonowy pominął dowód z opinii fotogrametrycznej z uwagi na nieuiszczenie przez wnioskodawcę, który wnioskował o przeprowadzenie tego dowodu, zaliczki na jego koszty.

Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom matki uczestnika oraz uczestników, że wnioskodawca nie postawił budowanego od strony drogi powiatowej nowego ogrodzenia na podmurówce w miejscu starego płotu, a przesunął o 20 cm w głąb działki uczestnika oraz że istniejący fragment drewnianego ogrodzenia został zbudowany przez ojca wnioskodawcy później niż ogrodzenie na podmurówce, przy

czym ojciec wnioskodawcy zaprzestał budowy dalszej części tego ogrodzenia, gdy ojciec uczestnika w jakiś czas po wybudowaniu pewnej części płotu zaprotestował przeciwko jego stawianiu. Za sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania Sąd Rejonowy uznał twierdzenie uczestników, że drewniany fragment ogrodzenia nigdy nie wyznaczał granicy użytkowania między stronami.

Sąd Rejonowy przytoczył art. 153 k.c. i stwierdził, że podstawowym kryterium rozgraniczenia jest stan prawny nieruchomości. Gdy chodzi o ujawnione w ewidencji granice nieruchomości stron, to Sąd Rejonowy w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał je za nieprawidłowo oznaczone. Ten stan prawny granic nieruchomości stron ma być określony według stanu posiadania przygranicznych pasów gruntu 4 listopada 1971 r. Poprzednicy stron nabyli bowiem prawa do nieruchomości na mocy wydanych im w oparciu o art. 1 ust. 1 ustawy z 27 października 1971 r. o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych (Dz. U. Nr 27, poz. 250 ze zm.; dalej – ustawa uwłaszczeniowa) aktów własności ziemi, w takich granicach, w jakich posiadali samoistnie nieruchomości w dniu wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej, nawet jeżeli stan ich posiadania nie był zgodny z obszarem i konfiguracją działek opisanymi w ewidencji gruntów. W ocenie Sądu Rejonowego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na jednoznaczne ustalenie stanu posiadania spornych nieruchomości na 4 listopada 1971 r. i później. Nieruchomości stron w ich siedliskowej części jeszcze przed 4 listopada 1971 r. odgródzone były od siebie w części siedliskowej drewnianym płotem, który biegł w linii prostej od drogi powiatowej na odcinku około 50 metrów, kończąc się mniej więcej na wysokości starej i obecnie nie istniejącej stodoły na działce uczestników, położonej na wschód od obecnie istniejącej stodoły, oznaczonej w opinii biegłego punktami 343-345. Obecnie pozostał tylko fragment tego starego drewnianego płotu oznaczony w opinii z 25 listopada 2014 r. punktami 322-321-324. Początkowy fragment ogrodzenia od strony drogi powiatowej oznaczony w opinii z 25 listopada 2014 r. punktami 312-301-311- 310-309 został wybudowany dokładnie w miejscu starego ogrodzenia. Płot ten następnie przebiegał przez tregrę (punkt 326 w opinii z 25 listopada 2014 r.) i był do niej przymocowany, a na wcześniejszym odcinku od drogi powiatowej przywiązany był

do drzew rosnących między budynkami stron, w taki sposób, iż drzewa te znajdowały od strony działki wnioskodawcy. Tak ustalony przebieg starego drewnianego ogrodzenia przesunięty jest nieco na północ od przebiegu granicy ewidencyjnej wyznaczonego przez punkty 61-6,61-4,17-273 i 61/70-6001. O tym, iż linia starego płotu przebiegała właśnie w taki sposób na północ od linii granicy ewidencyjnej, wskazuje również to, w jakim miejscu co najmniej od lat 70-ych XX wieku zlokalizowana jest sterta drewnianych bali i innych materiałów budowlanych wnioskodawcy, mniej więcej w środku której biegły – wyznaczając przebieg granicy ewidencyjnej – zaznaczył punkt 61-4 przez wbicie w stertę podwójnej metalowej rury. W okresie kiedy te bale były składane nie było sporu granicznego pomiędzy poprzednikami prawnymi stron, a poprzednik prawny wnioskodawcy składował swoje materiały budowlane na swojej nieruchomości. Na odcinku, gdzie były składowane drewniane bale nie było dawniej starego płotu, który kończył się wcześniej. Granica posiadania poprzedników prawnych wnioskodawcy sięgała co najmniej do końca granicy sterty bali i innych materiałów budowlanych.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż w dacie wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej granica posiadania stron stanowiła linię prostą zawierając w sobie linię starego drewnianego płotu. Po połączeniu linii tego starego drewnianego ogrodzenia wyznaczonego przez punkty 312-301-311-310-309-322-321-324-326 w opinii z 25 listopada 2014 r. z punktem 14 w tej samej opinii i położonym na zachodniej granicy rozgraniczonych nieruchomości, powstaje linia prosta, obrazująca przebieg granicy samoistnego posiadania poprzedników pranych stron postępowania w dacie wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej, wyznaczającego granicę prawną między nieruchomościami.

Postanowieniem z 9 grudnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Krakowie na skutek apelacji uczestników od postanowienia Sądu Rejonowego z 20 grudnia 2019 r., zmienił to postanowienie w punkcie I przez nadanie mu brzmienia, że rozgraniczenie nieruchomości w Podleśnej Woli w gminie M. składającej się z działki nr [...], objętej księgą wieczystą [...], z nieruchomościami składającymi się z działki nr [...]1, objętej księgą wieczystą [...] i działki ewidencyjnej nr [...]2, objętej księgą wieczystą [...], następuje zgodnie z linią oznaczoną kolorem czerwonym

oraz punktami 17-1305A,301,311,310,309,322,321, 324,326,17-1035A.17-949A na mapie sporządzonej 10 listopada 2020 r. przez biegłego K.S.1, wpisanej do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego 11 grudnia 2020 r., zaś w pozostałym zakresie apelację tę oddalił.

Sąd Okręgowy zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego. Za trafnie podniesiony uznał jednak zarzut uczestników, że uchybieniem Sądu Rejonowego było odwołanie się w rozstrzygnięciu do opinii biegłego geodety K.S.1 z 25 listopada 2014 r., w której biegły wprawdzie wskazał i opisał w części graficznej punkty następnie uznane przez Sąd za leżące w linii wyznaczającej sporną granicę, lecz punktów tych nie połączył linią i nie wyznaczył na mapie żadnej innej poza ewidencyjną linii granicznej. Skoro jednak Sąd Rejonowy trafnie uznał, że linia granicy ewidencyjnej nie jest granicą prawną nieruchomości stron, to do opinii tej nie mógł odesłać jako do dowodu ustalenia linii rozgraniczenia. Za trafnie wytknięty przez apelujących Sąd Okręgowy uznał też błąd w opisie przez biegłego punktów 302 i 312. Te uchybienia w dokumentacji geodezyjnej zostały skorygowane przez Sąd Okręgowy, który zlecił biegłemu sporządzenie mapy rozgraniczenia oraz wyjaśnienie zawartej w opinii z 2014 r. rozbieżności pomiędzy jej częścią opisową i graficzną co do punktu opisanego w projekcie rozgraniczenia jako 312, a w opisie jako 302, a także sporządzenie mapy rozgraniczenia nieruchomości zgodnie z linią wyznaczoną na projekcie z 25 listopada 2014 r. (części graficzna) punktami 312-301-311-310-309-322-321-324-326-14.

Skierowanie odezwy do biegłego poprzedziło wydanie postanowienia dowodowego podczas rozprawy 2 września 2020 r. o dopuszczeniu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego K.S.1, w którym omyłkowo Sąd Okręgowy podał, że linia graniczna ma przebiegać przez punkt 61-4. Intencją Sądu było jednak sporządzenie opinii z mapą rozgraniczenia wyznaczającą linię granicy punktami opisanymi w zaskarżonym postanowieniu, a biegnącą między innymi przez punkt opisywany przez Sąd Rejonowy i przez biegłego jako metalowa szyna (tregra). Omyłkowe nazwanie go do protokołu rozprawy punktem 61-4 mającym znajdować się na linii granicy, wynikało z tego, że punkt 61-4 jest także zaznaczony na gruncie wbitym w niego metalowym prętem, jednak leżącym poza linią, która zgodnie z intencją Sądu Okręgowego miała w zlecanej biegłemu opinii odzwierciedlać linię

graniczną. Postanowieniem z 14 października 2021 r. Sąd Okręgowy na podstawie art. 240 § 1 k.p.c. zmienił postanowienie dowodowe z 2 września 2020 r., eliminując z jego treści wyrażenia „a biegnącą przez punkt 61-4”, po czym na okoliczność ustalenia przebiegu granicy ewidencyjnej oraz granicy prawnej dopuścił dowód z opinii biegłego K.S.1 z 10 listopada 2020 r. Zarzuty zgłoszone wobec niej przez apelujących nie zyskały akceptacji Sądu Okręgowego.

Pozostałe zgłoszone w apelacji wnioski dowodowe, podobnie jak wniosek dowodowy wnioskodawcy dotyczący zdjęć złożonych do akt sprawy podczas rozprawy 2 września 2020 r., zostały przez Sąd Okręgowy pominięte na podstawie art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. Zgromadzony przez Sąd Rejonowy wyjątkowo obszerny materiał dowodowy pozwalał na poczynienie ustaleń co do istnych dla rozstrzygnięcia faktów bez konieczności dalszego gromadzenia dowodów w tym w szczególności ze zdjęć objętych zgłoszonym w apelacji wnioskiem dowodowym. Zdjęcia lotnicze udostępniane przez Centralny Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w połączeniu z opinią biegłego fotogrametrysty bywają materiałem pomocnym dla rozstrzygania sporów granicznych jedynie wówczas, gdy sądowi nie są dostępne inne dowody o dostatecznej mocy i wiarygodności. W niniejszym postępowaniu, ustalenie faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia znaczeniu, zostało oparte na wyczerpującym materiale, a prawidłowości tych ustaleń nie udało się podważyć apelującemu.

Postanowienie Sądu Okręgowego z 9 grudnia 2021 r. uczestnicy zaskarżyli w całości, a w skardze kasacyjnej zarzucili, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego, tj.: - art. 384 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez naruszenie zakazu *reformcitionis in peius* w wyniku zmiany zaskarżonego postanowienia Sądu Rejonowego w kierunku niekorzystnym dla apelujących, przy braku apelacji wnioskodawcy od tego postanowienia i wyznaczenie granicy między nieruchomościami stron zgodnie z linią rozgraniczenia, która została ustalona dopiero w postępowaniu apelacyjnym na podstawie opinii biegłego K.S.1 z 10 listopada 2020 r.; - tj. art. 240 § 1, art. 278 § 1, art. 236 § 1 i art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez wydanie na rozprawie apelacyjnej 14 października 2021 r. pierwszego postanowienia zmieniającego postanowienie dowodowe ogłoszone podczas rozprawy 2 września 2020 r. i

zawarte w pkt 2 oraz eliminację z jego treści słów: „a biegnącą przez punkt 61-4” oraz drugiego postanowienia dowodowego o treści: „dopuszczyć dowód z opinii biegłego K.S.1 z dnia 10 listopada 2020 roku na okoliczność ustalenia linii odzwierciedlającej przebieg granicy ewidencyjnej oraz granicy prawnej”, co wypaczyło pierwotny sens postanowienia dowodowego z 2 września 2020 r., a nadto było niedopuszczalne jako spóźnione, gdyż wydane już po przeprowadzeniu dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, a nadto w nowym brzmieniu nadal nie odpowiadało treści odezwy skierowanej do biegłego 4 września 2020 r.; - art. 235² § 1 pkt 5 oraz § 2 i art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii fotogrametrycznej zawartego w apelacji uczestników w sytuacji, gdy dowód ten był formalnie dopuszczony jako zgłoszony jeszcze na etapie postępowania przed Sądem Rejonowym przez wnioskodawcę i nie wydano żadnego postanowienia o oddaleniu tego wniosku przed Sądem Rejonowym, a nie został on przeprowadzony jedynie dlatego, że wnioskodawca nie uiścił zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego; - art. 235² § 2 i art. 236 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 381 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. przez nierozpoznanie przez Sąd Okręgowy wniosku dowodowego zgłoszonego przez pełnomocnika w apelacji o zwrócenie się do Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii (Centralnego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej) o nadesłanie wszystkich znajdujących się w zasobie geodezyjnym i kartograficznym oryginałów zdjęć lotniczych (ortofotomap) dla terenu objętego rozgraniczeniem z okresu od 1950 r. do chwili obecnej na okoliczność ustalenia przebiegu granicy w terenie 4 listopada 1971 r., istnienia i zasięgu starego ogrodzenia drewnianego między działkami nr [...] a działkami [...]1 i [...]2 oraz ewentualnych zmian jego przebiegu w okresie późniejszym tudzież pominięcie zgłoszonego dowodu w wyniku wadliwej oceny, że nie jest on istotny dla rozstrzygnięcia sprawy czy też spóźniony bez wydania żadnego postanowienia dowodowego w tym przedmiocie; - art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 367 § 3 k.p.c. w związku z art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz

wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz. U. z 2020 r., poz. 374 ze zm.; dalej – ustawa COVID-owa) w związku art. 13 § 2 k.p.c., skutkujące nieważnością postępowania.

Uczestnicy wnieśli o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o uchylenie tego postanowienia i postanowienia Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do rozpoznania.

Wnioskodawca wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Konsekwencje zarządzania Izbę Cywilną Sądu Najwyższego przez osoby wadliwie powołane do pełnienia urzędu sędziego Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej ustawą z 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, a następnie w wadliwe przeprowadzonych wyborach Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej zostały omówione w postanowieniach Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2023 r., II CSKP 1588/22 i z 1 grudnia 2023 r., III CZP 1/22 oraz wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 listopada 2024 r., C-197/23. W nawiązaniu do tej argumentacji trzeba dostrzec, że w przypadku zarządzeń o wyznaczeniu składu orzekającego przez wadliwie powołanego Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej dokonywana *de lege lata* ocena wpływu tej wadliwości na dopuszczalność merytorycznego rozpoznania sprawy przez wyznaczony skład orzekający musi uwzględniać konieczność realizowania przez Sąd Najwyższy jego zadań w kryzysowej sytuacji w wymiarze sprawiedliwości, w tym zwłaszcza konieczność zachowania rozsądnego terminu rozpoznania sprawy. Skoro strony zawiadomione o składzie, w jakim sprawa zostanie rozpoznana nie wniosły do niego zastrzeżeń, to Sąd Najwyższy uznał, że nie było przeszkód do merytorycznego rozpoznania sprawy.

2. Najdalej idący zarzut skarżących sprowadza się do tezy o nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym z uwagi na rozpoznanie sprawy przez ten Sąd częściowo w składzie jednoosobowym, a częściowo trzyosobowym i w warunkach, gdy czynności składu jednoosobowego nie zostały zatwierdzone

przez skład trzyosobowy, co – zdaniem skarżących – ma odpowiadać przesłance określonej w art. 379 pkt 4 k.p.c. w związku z art. 367 § 3 k.p.c. w związku z art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-owej w związku art. 13 § 2 k.p.c.

Skład Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie został wyznaczony zgodnie z § 43 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz. U. z 2024 r., poz. 867) po losowaniu w Systemie Losowego Przydziału Spraw (SLPS) przeprowadzonym 28 lutego 2020 r. Był to skład trzyosobowy, stosownie do obowiązującego wówczas art. 367 § 3 k.p.c., zaś sama sprawa skierowana została do rozpoznania na rozprawie, zgodnie z wnioskami stron. Sprawozdawcą w sprawie była sędzia Sądu Rejonowego X. Y. delegowana do Sądu Okręgowego oraz dwóch sędziów Sądu Okręgowego - X.1 Y.1 i X.2 Y.2.

Na rozprawie 2 września 2020 r., przeprowadzonej stacjonarnie (art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 1 *in fine* ustawy COVID-owej), Sąd Okręgowy w trzyosobowym składzie dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego, któremu polecił opracowanie mapy obrazującej przebieg granicy między nieruchomościami stron, przy czym w wyliczeniu punktów, które ma łączyć linia granicy wymienił punkt 61-4 (o znaczeniu i skutkach tej treści postanowienia – niżej). W zarządzeniu skierowanym do biegłego, a wydanym przez sędziego sprawozdawcę w celu wykonania zapadłego postanowienia dowodowego, ten punkt nie został wymieniony. Po złożeniu opinii przez biegłego (14 grudnia 2020 r.) uczestnicy wnieśli do tej opinii zarzuty.

Art. 47b – dodany do ustawy z 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1452; dalej – u.s.p.) nowelizacją, która weszła w życie 12 sierpnia 2017 r. – dopuszcza możliwość zmiany składu sądu tylko w przypadku niemożności rozpoznania sprawy w dotychczasowym składzie albo długotrwałej przeszkody w rozpoznaniu sprawy w dotychczasowym składzie, i zakłada, że zmiana przeprowadzona zostanie przy odpowiednim zastosowaniu art. 47a u.s.p. Do zmiany składu Sądu Okręgowego doszło z uwagi na delegowanie sprawozdawcy sędziego Sądu Rejonowego X. Y. do Sądu Apelacyjnego w Krakowie (k. 509). Sprawozdawcą w sprawie została wówczas SSO X.1 Y.1, w

składzie pozostała SSO X.2 Y.2, zaś po losowaniu w SLPS 28 lutego 2021 r. skład Sądu Okręgowego uzupełniła SSO X.2 Y.2.

Rozprawę 14 października 2021 r. – na podstawie epizodycznego art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy COVID-owej – Sąd Okręgowy przeprowadził w składzie SSO X.1 Y.1, gdyż w świetle powołanego przepisu taki właśnie miał być skład sądu orzekający w postępowaniu apelacyjnym. Na wniosek Sprawozdawcy, z uwagi na zastrzeżenie pełnomocnika uczestników zgłoszone do protokołu rozprawy 14 października 2021 r., na podstawie zarządzenia Prezesa Sądu Okręgowego sprawa rozpoznana została w składzie trzyosobowym wylosowanym 28 lutego 2021 r.

W świetle art. 379 pkt 4 k.p.c. przesłanką nieważności postępowania jest rozpoznanie sprawy przez skład sądu sprzeczny z przepisami prawa. Skład Sądu Okręgowego orzekającego w niniejszej sprawie, jakkolwiek zmieniający się, był zawsze obsadzony zgodnie z przepisami prawa, a o zmianach w nim decydowały zmiany tychże przepisów. Ostatecznie postanowienie kończące postępowanie w sprawie wydane zostało przez skład trzyosobowy, a zatem – w świetle mającej moc zasady prawnej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 – optymalnym z punktu widzenia standardów konstytucyjnych w postępowaniu apelacyjnym.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób jest uznać, żeby Sąd Okręgowy przez wydanie zaskarżonego orzeczenia naruszył art. 384 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Nie może być bowiem żadnych wątpliwości co do tego, że zrealizowanie założeń konstrukcyjnych apelacji jako środka zaskarżenia wymaga od sądu drugiej instancji, by raz jeszcze rozpoznał sprawę, w której zapadło orzeczenie sądu pierwszej instancji, z takimi ograniczeniami, gdy chodzi o wprowadzanie do jej materiału nowych twierdzeń i środków dowodowych, jakie wyznacza art. 381 i art. 383 k.p.c. Sądowi drugiej instancji wolno jest wydać orzeczenie kasatoryjne wyłącznie w przypadkach określonych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c., a takie okoliczności nie ujawniły się w postępowaniu w niniejszej sprawie. Orzekający w tej sprawie Sąd Okręgowy miał zatem obowiązek usunąć wszelkie uchybienia Sądu Rejonowego, jakie dostrzegł w przebiegu i wyniku postępowania

rozgraniczeniowego przeprowadzonego przed Sądem Rejonowym, z uwzględnieniem także tej okoliczności, że w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym (angażujących w istotniejszy sposób interes publiczny niż sprawy sporne rozpoznawane w procesie) inicjatywa sądu – także dowodowa – ma na celu zapobieżenie wydaniu orzeczenia, które z uwagi na wady formalne nie będzie mogło wywołać skutków, jakie powinny być dla niego właściwe. Postępowanie przed sądem drugiej instancji w niniejszej sprawie musiało doprowadzić do usunięcia wszelkich wad postanowienia, którym Sąd Rejonowy orzekł o rozgraniczeniu nieruchomości stron.

Wadą postanowienia Sądu Rejonowego było wyznaczenie przebiegu granicy między rozgraniczonymi nieruchomościami stron z odwołaniem się do opracowania biegłego geodety, w którym ten zaznaczył linią ciągłą granicę między nimi, na którą wskazują dane geodezyjne ujawnione w ewidencji gruntów oraz naniósł punkty okazane przez strony i widoczne na gruncie, które obrazowały inny przebieg granicy między nieruchomościami stron, lecz nie połączył ich linią ciągłą i nie skorygował (dostrzeżonego już przez Sąd Rejonowy) błędu w opisie jednego z punktów mających wyznaczać tę linię granicy. Sąd Rejonowy wyraźnie wypowiedział się o tym, że za linię, według której dokonuje rozgraniczenia nieruchomości stron, uznaje tę, którą wyznaczyłyby punkty 312-301-311-310-309-322-321-324-326-14, niezależnie od tego, że w sprawie nie została sporządzona mapa obrazująca ich połączenie w linię graniczną. Sens tego rozstrzygnięcia był jasny tak dla wnioskodawcy, jak i dla uczestników, gdyż wnioskodawca uznał je za odpowiadające jego twierdzeniom i wnioskom i go nie zaskarżył, zaś uczestnicy uznali, że ich wniosków nie realizuje i dlatego zaskarżyli je apelacją. Domagali się w niej, z odwołaniem się do opinii, na której bazował Sąd Rejonowy, rozgraniczenia nieruchomości zgodnie z punktami 312-301- nieoznaczonym na mapie punktem w granicy ewidencyjnej ulokowanym na wysokości pkt 301 (którego oznaczenie miało być zlecone biegłemu geodecie), a następnie po granicy ewidencyjnej, tj. przez pkt 61-4 i 17-273 do punktu 61/70-6001 oznaczonych na mapie rozgraniczenia przyjętej 27 listopada 2014 r. do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego.

Nie prowadzi do naruszenia art. 384 k.p.c. okoliczność, że Sąd Okręgowy –

nie podzieliwszy merytorycznych zarzutów uczestników odnośnie do ustalenia przebiegu granicy między nieruchomościami stron – nakazał biegłemu usunięcie formalnej wadliwości operatu, z odwołaniem się do którego Sąd Rejonowy rozstrzygnął o rozgraniczeniu (korekta niezgodności w opisie jednego punktu) oraz zaznaczenie linią przebiegu granicy prawnej między rozgraniczаныmi nieruchomościami, po połączeniu zweryfikowanych punktów mających ją wyznaczać. W orzeczeniu Sądu Rejonowego nie ma mowy o tym, żeby granica między nieruchomościami stron miała przebiegać przez punkt 61-4, a przeciwnie – jest mowa o tym, że ta granica przebiega przez punkt 326, o którym już od momentu wydania opinii przez biegłego obie strony wiedziały, że wyznacza go odszukana na gruncie tregra, a nie pręt metalowy wbity w grunt przez biegłego, oznaczony jako 61-4. Wydane przez Sąd Okręgowy postanowienie niczego w tym zakresie nie zmienia, nie pogarsza zatem sytuacji prawnej uczestników, a jedynie odwołuje się do operatu geodezyjnego pozbawionego formalnych wad, jakimi dotknięty był operat z 25 listopada 2014 r., zdatnego do wprowadzenia do zasobu geodezyjnego z uwagi na to, że obrazuje przebieg granicy między nieruchomościami stron jako linii, bez konieczności wiązania w linię punktów opisanych w operacie z 25 listopada 2014 r. konkretnymi numerami. Usunięcie tego rodzaju wadliwości orzeczenia Sądu Rejonowego realizuje nie tylko interes wnioskodawcy, lecz i uczestników, gdyż prowadzi po latach do osiągnięcia celu postępowania i zapobiega sporom o granice na przyszłość.

Dowód z opinii biegłego ma w postępowaniu cywilnym szczególny charakter, gdyż nie zmierza do pozyskania wiedzy o faktach mających dla rozstrzygnięcia znaczenie, lecz do wyprowadzenia wniosków o powiązaniach przyczynowo - skutkowych między nimi, gdy do ich stwierdzenia i wyjaśnienia wymagana jest wiedza specjalistyczna. W sprawach o rozgraniczenie nieruchomości zadaniem biegłego geodety jest przedstawienie sądowi i stronom informacji o danych zgromadzonych w zasobie geodezyjnym na temat tego, jak przebiegają granice nieruchomości, odszukanie punktów na gruncie mających znaczenie dla ich wyznaczenia ale także profesjonalne udokumentowanie ustaleń na temat tego, jakie punkty granicę tę wyznaczają. Błąd w postanowieniu dowodowym Sądu Okręgowego popełniony na rozprawie 2 września 2020 r., a sprowadzający się do

polecenia biegłemu, by wrysował w operacie przebieg linii granicznej między nieruchomościami stron przez punkt 61-4, nie wiązał się z wprowadzeniem do materiału dowodowego sprawy żadnych nowych, nieznanych wcześniej okoliczności. Polecenie wydane biegłemu nawiązywało do zgromadzonych już informacji o przebiegu granicy i zmierzało do ich ujawnienia na mapie. Każde postanowienie dowodowe sądu może podlegać uchyleniu lub zmianie, jak o tym stanowi art. 240 § 1 k.p.c., a w szczególności takie, w którym sąd omyłkowo, wyda biegłemu geodecie polecenie naniesienia na mapę danych niezgodnie z aprobowanymi przez siebie wynikami postępowania dowodowego. Skorygowanie tego uchybienia na rozprawie 14 października 2021 r. nie stanowiło o naruszeniu 240 § 1, art. 278 § 1, art. 236 § 1 i art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Nie ma przy tym znaczenia dla wyniku postępowania to, że zmiana postanowienia dowodowego nastąpiła po złożeniu oczekiwanego przez Sąd Okręgowy operatu, gdyż gdyby Sąd Okręgowy uznał, że operat ten nie realizuje jego polecenia w należyty sposób, to miałby podstawę do zażądania od biegłego dalszych działań zmierzających do skorygowania operatu, co jednak nie nastąpiło.

Postępowanie dowodowe prowadzi się do czasu, aż – na podstawie środków dowodowych wnioskowanych przez strony – nie zostaną ustalone okoliczności faktyczne mające znaczenie dla rozstrzygnięcia. Sąd nie ma przy tym obowiązku przeprowadzenia wszystkich dowodów, o które wnioskuje strona. W postępowaniu przed Sądem Rejonowym wnioskodawca zażądał przeprowadzenia dowodu z opinii fotogrametrycznej w celu wykazania twierdzeń, że granica między nieruchomościami przedstawiona na dokumentacji ewidencyjnej i następnie na gruncie i w operacie sporządzonym przez biegłego nie odpowiada stanowi posiadania przygranicznych pasów gruntu na rozgraniczanych nieruchomościach. Wnioskodawca nie wpłacił zaliczki na koszty przeprowadzenia tego dowodu i Sąd Rejonowy go nie przeprowadził. Sąd Okręgowy zakwestionował możliwości pominięcia dowodu w postępowaniu nieprocesowym z tej przyczyny, że wnioskująca strona nie wpłaciła zaliczki na koszty dowodu, lecz zgodził się ostatecznie z oceną, iż w okolicznościach sprawy sięgnięcie także po ten dowód było zbędne. Trzeba przy tym dodać, że pozostały materiał dowodowy

zgromadzony w sprawie potwierdzał okoliczności, które wnioskodawca chciał wykazywać dowodem z opinii fotogrametrycznej (art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.). Uczestnicy w toku postępowania przed Sądem Rejonowym nie wnioskowali o dopuszczenie dowodu z opinii fotogrametrycznej, nie składali zastrzeżeń w związku z nieprzeprowadzeniem tego dowodu (art. 162 k.p.c.), choć znany im był stan postępowania dowodowego w momencie poprzedzającym zamknięcie rozprawy, który – nawet przy zaniechaniu przez Sąd Rejonowy wydania formalnie postanowienia o pominięciu dowodu – jasno wskazywał na to, że dowód z opinii fotogrametrycznej nie zostanie przeprowadzony. Zgłoszony przez uczestników dopiero w apelacji wniosek o zwrócenie się do Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii (Centralnego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej) o nadesłanie wszystkich znajdujących się w zasobie geodezyjnym i kartograficznym oryginałów zdjęć lotniczych (ortofotomap) dla terenu objętego rozgraniczeniem z okresu od 1950 r. do chwili obecnej podlegać powinien zatem ocenie na podstawie art. 381 k.p.c.

Niezależnie jednak od tego Sąd Okręgowy wyjaśnił, że dysponuje niezwykle bogatym materiałem dowodowym, pozwalającym z dużą dokładnością określić, jak wyglądało posiadanie przygranicznych pasów gruntu na nieruchomościach stron przed 4 listopada 1971 r., w tym dniu i później, aż do powstania sporu granicznego. Uczestnicy zarzucali w apelacji, że formalnie dopuszczony 10 kwietnia 2017 r. na rozprawie dowód z opinii fotogrametrycznej został zastąpiony dołączonymi do pisma wnioskodawcy z 8 maja 2018 r. nieczytelnymi wydrukami zdjęć, których pochodzenie nie zostało w żaden sposób udowodnione (brak pieczęci CODGiK w Warszawie na odpisach tych zdjęć przekazanych pełnomocnikowi uczestników), lecz zdjęcia opatrzone pieczęciami, które sami złożyli na rozprawie apelacyjnej okazały się tożsame ze złożonymi przez wnioskodawcę.

Sąd Okręgowy nie ograniczył się do krótkiego komunikatu, że akceptuje ustalenia faktyczne i ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy, lecz samodzielnie, rzetelnie ocenił ten materiał dowodowy, który w sprawie został zebrany i na jego podstawie wyprowadził wnioski o prawnej granicy nieruchomości stron. Tym samym Sądy obu instancji pozyskały dane, których z zasobu geodezyjnego nie mógł pozyskać biegły geodeta na etapie prowadzenia czynności

w administracyjnej fazie postępowania i przy opracowywaniu opinii z 25 listopada 2014 r. i dlatego stwierdził, że „nie można jednoznacznie powiedzieć jak przebiegała granica w dacie 4 listopada 1971 r.”, z uwagi na brak danych pomiarowych.

Skoro zarzuty skarżących okazały się bezzasadne, to na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 520 § 2 k.p.c., art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., § 5 pkt 2 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2023 r. poz. 1964), orzeczono jak w postanowieniu.

Monika Koba

Agnieszka Piotrowska

Marta Romańska

(R.N.)

[r.g.]